

Sygn. akt III CO 64/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko

w sprawie z powództwa I. Z.  
przeciwko [...] Bank [...] S.A w W.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 10 marca 2022 r.,  
na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w T.  
akt sprawy o sygn. I C [...] w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

**odmawia przekazania sprawy.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z 10 listopada 2021 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego na podstawie art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Pojęcie „dobro wymiaru sprawiedliwości” nie zostało ustawowo zdefiniowane. Odwołuje się ono do sfery aksjologii i powinno być rozumiane z uwzględnieniem celu, dla którego istnieje wymiar sprawiedliwości, uniwersalnego charakteru tej instytucji i rodzaju wartości,

jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości. Wartość wskazana w art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c. nie jest wartością samą w sobie - wartością dla samej siebie. Przeciwnie, jest to wartość instrumentalna, która służy realizacji innych, samoistnych wartości, w szczególności sprawiedliwości.

Dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame ani z dobrem (w szczególności sprawnym funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, lecz w stosowaniu art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi. Wprawdzie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, by rozstrzygać indywidualne spory o prawo i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron postępowań, jednak „dobro wymiaru sprawiedliwości” trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalistycznie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44<sup>1</sup> § k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20).

Dobro wymiaru sprawiedliwości, o jakim mowa w art. 44<sup>1</sup> k.p.c., przemawia za przekazaniem sprawy innemu niż miejscowo właściwy sądowi równorzędnemu wtedy, gdy zaistnieją takie okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2008 r., IV KO 62/08).

Okoliczności wskazane przez Sąd Okręgowy nie uzasadniają zastosowania art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, postanowieniem z 18 października 2021 r. wydanym na żądanie sędziów tego Sądu, wyłączono od rozpoznania sprawy jedynie część sędziów, tj. orzekających w Wydziale I Cywilnym oraz Sędziego W. J. orzekającego w VIII Wydziale Cywilnym. Żądania pozostałych sędziów o wyłączenie ich od rozpoznania sprawy zostały oddalone. Mimo tego powódka wniosła o wyłączenie ich od rozpoznania niniejszej sprawy, powołując się na te

same okoliczności i wynikające z faktu wieloletniej pracy powódki na stanowisku starszego sekretarza sądowego w Wydziale I Sądu Okręgowego w T..

O konieczności przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, o którym mowa w art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c., nie może świadczyć ewentualne zaistnienie przesłanek wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy w stosunku do części, nawet istotnej, sędziów sądu występującego. Podstaw stosowania art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c. nie należy bowiem utożsamiać z podstawami wyłączenia sędziego (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 2020 r., V CO 213/20). W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że przepis art. 44<sup>1</sup> k.p.c. ma na względzie przeszkodę dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do poszczególnego sędziego, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie. W szczególności, że przesłanki powołane we wniosku powódki o wyłączenie sędziów były już przedmiotem negatywnej oceny Sądu w ramach rozpoznawania ich żądania o wyłączenie od rozpoznawania sprawy. Sąd występujący nie może również antycypować ewentualnych przyszłych decyzji procesowych w przedmiocie wyłączenia sędziów i uprzedzać wystąpieniem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Gdyby natomiast w sprawie doszło do wyłączenia wszystkich sędziów orzekających w Wydziałach Cywilnych, sama obawa wyznaczenia do rozpoznania sprawy sędziego z innego wydziału, który nie ma żadnego doświadczenia w orzekaniu w sprawach cywilnych, nie uzasadnia podstawy do stosowania art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Za zastosowanie art. 44<sup>1</sup> k.p.c. nie przemawia zatem argument ekonomiki procesowej. Wzgląd na sprawność postępowania co do zasady nie tworzy konieczności przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Przywołane przez Sąd występujący zagrożenie przedłużania się postępowania ma wprawdzie istotny wymiar praktyczny, jednak dobro wymiaru sprawiedliwości nie powinno być rozumiane w sposób wyłącznie pragmatyczny. Prawo do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, także miejscowo, ma charakter konstytucyjny (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Brak jest podstaw do przyjęcia, że ekonomika procesowa powinna mieć pierwszeństwo nad zasadą wynikającą bezpośrednio z Konstytucji.

Tymczasem uwzględnienie wystąpienia Sądu Okręgowego w T. wymagałoby uznania, że partykularny interes stron oraz wzgląd na trudności organizacyjne związane z postępowaniami w Sądzie występującym przeważają nad ogólnymi zasadami regulującymi właściwość sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 2021 r., V CO 29/21).

Zaaprobowanie nieuzasadnionych wątpliwości co do bezstronności Sądu (sędziów sądu) występującego, potwierdzone przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, nie byłoby działaniem zgodnym z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Tworzyłoby bowiem wrażenie, że przytoczone przez Sąd, a omówione wyżej okoliczności rzeczywiście mogą zrodzić zastrzeżenia co do tego, czy sprawa zostanie rozpoznana i rozstrzygnięta z zachowaniem standardów orzekania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20). Sytuacja uzasadniająca zastosowanie tego przepisu nie powstaje, gdy stroną w procesie jest pracownik sądu.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 44<sup>1</sup> § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji postanowienia.